

**Porządek Nabożeństw  
od 08.04. do 15.04.2018 r.**

**Niedziela 08.04.** Miłosierdzia, Biała

7:00 *Różaniec*

7:30 Za ++ ojca Franciszka w r. urodzin, matkę Różę, teściów Urszulę i Jerzego, ks. Jerzego i pokr. (j. niemiecki)

9:30 *Godzinki ku czci Niepokalanego Poczęcia NMP*

10:00 Z podz. za otrzymane łaski z prośbą o Boże bł. wst. MBNP opiekę, siły i zdrowie dla Lidii Neuman z ok. 89 r. urodzin

17:15 Nabożeństwo ku czci Miłosierdzia Bożego

18:00 Z podz. za otrzymane łaski z prośbą o Boże bł. wst. MBNP opiekę, siły i zdrowie dla ojca i dziadka Józefa Kruk z ok. 98 r. urodzin

**Poniedziałek 09.04.** *Zwiastowanie Pańskie, uroczystość*

7:00 Za + s. karmelitanek Andrzeję

**Wtorek 10.04.**

18:00 Za ++ ojca Józefa, matkę Marię, siostry Helenę i Teresę, teściów Franciszka i Franciszkę, 6 szwagrow, szwagierkę Gertrudę, siostrzeńca Krzysztofa

**Środa 11.04.**

17:00 Za + Jadwigę Bonk - zam. od sąsiadów

**Czwartek 12.04.**

17:45 *Koronka ku czci Bożego Miłosierdzia*

18:00 .....

**Piątek 13.04.**

17:30 *Różaniec za młode pokolenie*

18:00 Za + Rudolfa Dombek - zam. od sąsiadów

**Sobota 14.04.**

8:00 Za ++ rodziców Teresę i Norberta w r. ich śmierci, teścia Piotra, koleżankę Małgorzatę, ++ z pokr.

15:00 Z podz. za otrzymane łaski z prośbą o Boże bł. za wst. MBNP opiekę i zdrowie z ok. 70 r. urodzin Magdaleny Delaktowicz, o Boże bł. w rodzinach córek

17:30 Nabożeństwo Maryjne

18:00 Za ++ ojca Gintra w 5 r. śmierci, matkę Annę, brata Eryka, pokr. z obu stron

**Niedziela 15.04.** *III Wielkanocna*

7:00 *Różaniec*

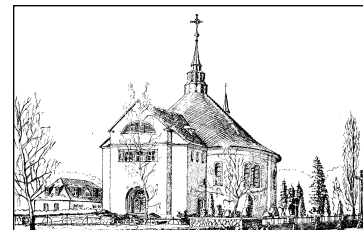
7:30 ..... (j. polski)

9:30 *Godzinki ku czci Niepokalanego Poczęcia NMP*

10:00 Do Miłosierdzia Bożego za ++ męża i ojca Leonarda Budnik w r. śmierci, jego rodziców Stanisława i Teodozję, chrześną Janinę, rodziców Piotra i Paulinę, dziadków i pokr.

17:15 Nieszpory

18:00 Za ++ męża, ojca, dziadka Joachima Świerc w 1 r. śmierci, jego 2 synów Józefa i Rudolfa



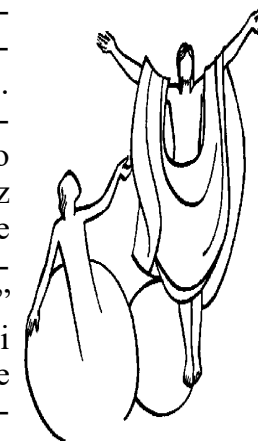
**Nasza Kolonowska  
Rodzina Parafialna**

[www.parafia-kolonowskie.pl](http://www.parafia-kolonowskie.pl)

14(1267) 08.04. – 15.04. 2018

**Refleksja**

Nietrudno sobie wyobrazić sytuację, w jakiej znaleźli się uczniowie Pana Jezusa po tym, co wydarzyło się na Golgocie. Tam nie tylko umarł Chrystus. W jakimś sensie umarli również ich plany i nadzieje. Teoretycznie byli oni przez Chrystusa na to doświadczenie przygotowywani. Niejeden raz mówił im o krzyżu, o tym, że będzie musiał wiele wycierpieć, zanim wejdzie do chwały. Czy rozumieli Go? Ci, którzy całe swoje życie „zainwestowali” w Jezusa z Nazaretu, w dniu Jego śmierci poczuli się bankrutami. Ich słaba wiara nie była w stanie udźwignąć prawdy o tym, co się stało. Nie byli także w stanie unieść prawdy o sobie: o swoich słabościach i grzeszności. O czym myśleli i czego się bali, zamykając drzwi przed Żydami? Wydawało się im, że trzeba planować od nowa. I kto wie, czy nie rozeszliby się każdy w swoją stronę, gdyby „owego pierwszego dnia tygodnia” nie stanął pośród nich zmartwychwstały Chrystus. Gdy stanął pośrodku nich, nie miał do nich żalu ani pretensji. Pozdrowił ich krótko: „Pokój wam!”. Zaskoczył ich swoją żywą obecnością i potęgą swego Bożego miłosierdzia. Można powiedzieć, że „na nowo zrodził ich do żywej nadziei. Każdy z nas jest związany z Bogiem cieniutką niewidzialną nitką, która podtrzymuje nas przy życiu w stanie łaski uświęcającej. Grzech, zwłaszcza ciężki, tak bardzo obciąża człowieka, że nic ta się rwie i upadając, człowiek oddala się od Boga. Jeśli jednak szczerze żałuje za swoje grzechy, Bóg w swoim nieskończonym miłosierdziu sam te zerwane nici wiąże. W efekcie odległość między grzesznikiem a przebacającym Chrystusem staje się coraz mniejsza.



**Sentencja:** . św. Teresa Wielka - Trzeba nam chwycić Pan Boga za serce, bo to jest Jego słaba strona

### Co myślimy o pokorze - ks. Jan Twardowski

Słowo niemodne w dzisiejszym niepokornym świecie. Odebrała mu sławę fałszywa pokora. Anglicy o kimś, kto umniejsza siebie mówią: "Łowi komplementy". Po to umniejsza własne zasługi, by usłyszeć o sobie coś dobrego. Goście chwala: "Jaki wspaniały sernik!". Gospodyni skromnie odpowiada: "Nie, dziś mi się nie udało", ale po cichu i tak wie, że jest bardzo dobry. Wszystkie panie są zadowolone, kiedy usłyszą: "Jak się pani świetnie trzyma!"; "Gdybym miał takie nogi jak pani, to bym ich nie ukrywał!". Kiedy Archanioł Michał zobaczył w lustrze wody swoją wspaniałość, powiedział: "Któż jak Bóg!". Drugi archanioł powiedział: "Któż jak ja!". I odtąd malujemy go jako brzydala z rogami, kopytami i ogonem, chociaż ktoś powiedział: "Rysowałem diabła bez rogów, bo samiczka". Człowiek pokorny ma poczucie własnej godności. Nie zaprzecza, że jest dobrym programistą, muzykiem, biznesmenem, ale nie przypisuje tego tylko sobie - jest wdzięczny Bogu i ludziom. Ileż otrzymujemy od ludzi! Dlaczego im nie dziękować? Wdzięczność jest najbardziej religijnym uczuciem.

### Droga krzyżowa lasem w mroźną noc (tekst z strony internetowej Gościa Niedzielnego-autor Andrzej Kerner).

Po raz piąty w Kolonowskim kilkadziesiąt osób wyruszyło w modlitewną wędrowkę po okolicznych lasach. Nocy, które przespaliśmy, nie pamiętamy. Pamiętamy te, których nie przespaliśmy – powiedział na rozpoczęcie nocnej Drogi Krzyżowej w Kolonowskim ks. Piotr Bekierz, proboszcz tamtejszej parafii. Zanim po Apelu Jasnogórskim (o 21) kilkadziesiąt osób (młodzież i starsi) w mroźną noc z 2 na 3 marca wyruszyło w drogę, która wiodła przez las, wszyscy kolejno podchodzili do tabernakulum. Zachęceni przez proboszcza dotykali go krzyżykami, które nieśli ze sobą lub dłońmi – by powierzyć Jezusowi troski, z którymi wyruszają w modlitewną drogę. Modlitwa nocą podczas marszu przez okoliczne lasy odbywa się tu już po raz piąty. Idea wzięła się z tego, że ja mam zboczenie na punkcie chodzenia. Kocham chodzenie, ono mnie uszczęśliwia. Chodzę po Camino hiszpańskim, Camino polskim, i gdzie indziej też łązę. Ale główna inspiracja przyszła z Ekstremalnej Drogi Krzyżowej, którą przeżyłem rok temu. Mnie urzekła przede wszystkim cisza na niej. Ze można iść całą noc w ciszy. Ale 41 kilometrów to jest dużo, dlatego niektórzy nie szli. Dlatego pomyślałem, że zrobimy trochę krótsze trasy w lasach, których tu mamy wiele. A ponieważ to był Rok Fatimski to pomyślałem, że będzie różaniec w lesie. Idziemy w ciszy, każdy odmawia modlitwę indywidualnie, każdy idzie swoim tempem – tłumaczy ks. Piotr Bekierz. Tym razem modlitwona „Droga Nocna” nie przebiegała w całkowitej ciszy, była nabożeństwem Drogi Krzyżowej. Rozważania poszczególnych stacji prowadził ks. Bekierz. Młodzież czytała modlitwy. Między stacjami uczestnicy szli w ciszy. Trasa tym razem była nieco krótsza, ze względu na odprawianie kolejnych stacji liczyła ok. 8 km. Wcześniej szlaki liczyły kilkanaście kilometrów, najdłuższy – 17. Droga Krzyżowa zakończyła się nad zbiornikiem „Regolowiec” i rzeczką Bziniczka, gdzie stoi krzyż. - Teraz zawieramy to, co złożyliśmy przy tabernakulum Jezusowi. To jest nasze małe – a może i duże? – zmartwychwstanie. Uśmiechnijmy się do siebie, podziękujmy sobie i Panu Jezusowi za tę Drogę Krzyżową. Przytulmy się do siebie, to będzie nam też ciepło – powiedział przy ostatniej stacji Drogi Krzyżowej ks. Piotr Bekierz. Na nocną modlitwę w lesie wybrała się cała rodzina Konieczko: mama Małgorzata, tato Klaudiusz, Marta, Emilia i Emanuel. – Kupiliśmy latarki i wybraliśmy się po raz pierwszy. Córci nas zachęciły, bo chodziły już wcześniej, ale nam zawsze coś wypadło i nie udawało się. Wrażenia? Syn już powiedział: tato, chyba będziemy częściej chodzić - mówi Małgorzata Konieczko. Parę minut przed północą wszyscy dotarli do domów.

Dzisiaj kolekta na cele Caritas diecezji. O 17:15 Nabożeństwo ku czci Miłosierdzia Bożego.

W poniedziałek przeniesiony liturgiczny obchód Uroczystości **Zwiastowania Pańskiego**, Dzień życia. Msze św. o godzinie 7:00 w kościele, o godzinie 18:00 w kaplicy sióstr karmelitanek.

W środę o 17:00 **Msza św. szkolna**.

W piątek o 18:45 na plebanii spotkanie Nadzwyczajnych **Szafarzy Komunii św.**

W sobotę o 17:30 Nabożeństwo Maryjne. Od 9:00 prace rodziców dzieci I komunijnych. Od 9:00 **zbiórka złomu**, prośba o podanie informacji do piątku, ustnie lub na kartce z nazwiskiem i adresem gdzie po złom podjechać. Dzień otwartych drzwi w **WSD** w Opolu

W przyszlą niedzielę kolekta na cele parafii.

Do **sprzątania** kościoła i salek prosimy panie z *ul. Słonecznej* Jesika Mańczyk, Urszula Zajonc, Aleksandra Firuta, Renata Muc *Bóg zapłać!*

**Do nabycia** Gość Niedzielny

**Bóg zapłać:** za każdą złożoną ofiarę (*szczególnie na cele naszej parafii*), modlitwy, wykonane prace. Ofiary z nabycia „Zestawu Wielkanocnego” wyniosły 2.000 zł. Kolekta na potrzeby sióstr karmelitanek wyniosła zł.

Wszystkim Jubilatom oraz Solenizantom bieżącego tygodnia składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i zdrowia. *Szczęść Boże.*

papież Franciszek o **Miłosierdziu**

„Jest moim gorącym pragnieniem, aby Słowo Boże było coraz bardziej czczone, znane i upowszechnione, aby poprzez nie można było lepiej zrozumieć tajemnicę miłości, która wypływa z tego źródła miłosierdzia”. Co jest dla Ciebie łatwiejsze – otworzyć Biblię i ją czytać, czy pójść na nabożeństwo? Lubimy opowiadać Bogu o naszych potrzebach, a czy mamy ochotę usłyszeć o potrzebach Bożego serca?